PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV Warszawa, poniedziałek 14 stycznia 1929 r. Nr. 11

SPRAWY POLSKIE.

PROPOZYCJE SOWIECKIE.

Deutsche Allg. Ztg. 13.I podnosi szybkość, z jaką Moskwa odpowiedziała na propozycje Polski, podkreślając jako najważniejszy punkt noty oświadczenie, że Rosja sowiecka zgadza się z całą gotowością na przystąpienie Rumunji do protokółu, przez co Litwinow — jak pisze dziennik — wytrąca Polsce z rąk najważniejszy argument. Litwinow swą szybką i zręczną odpowiedzią wytworzył trudną sytuację dla polityki polskiej. Polska będzie teraz musiała w praktyce udowodnić, co oznacza w rzeczywistości jej tak patetycznie ogłaszana gotowość pokojowa.

Vossische Ztg. 12.I w koresp. z Moskwy dziennik nazywa drugą notę Litwinowa energiczną odpowiedzią na dwuznaczną notę Polski, przyczem również podnosi jako najważniejszy ustęp drugiej noty to, że Rosja gotowa jest przedłożyć swą propozycję także i Rumunji.

Germania 12.I uważa drugą notę Litwinowa za niezwykle zręczne posunięcie, obalające wszystkie argumenty Polski i oświadcza następnie, że Niemcy będą mogły ze szczerą radością powitać dojście do skutku w drodze okrężnej po przez Rosję ratyfikacji paktu Kellogga, gdyż Niemcy podpisały ten pakt, jako jedne z pierwszych państw bez żadnych zastrzeżeń.

Frankfurter Ztg. 12.I, omawiając notę Polski, pisze, że Polska przyjmuje zasadniczo propozycje Rosji, ale odracza ostateczną decyzję, aż do czasu przeprowadzenia rokowań z wszystkimi pozostałymi sąsiadami Rosji, co zdaniem dziennika oznacza, że Polska proponuje tutaj procedurę zbiorową. Dziennik przypomina, że w sprawie paktu o nieagresji Polska żądała traktatu zbiorowego, w którym z jednej strony wystąpiłaby Polska i państwa bałtyckie a z drugiej strony Rosja. Ta ostatnia przeciwstawiała się jaknajostrzej takiemu załatwianiu sprawy, ponieważ dopatrywała się w niem dążenia polskiego do objęcia roli kierowniczej nad Bałtykiem przeciwko Rosji. Jeżeli więc Polska w sprawie paktu Kellogga domaga się podobnej procedury zbiorowej, to można zgóry przewidzieć, jak zostanie przyjętą taka propozycja przez Rosję sowiecką.

Le Temps 10.I w art. wst. w związku z propozycją Litwinowa uczynioną Polsce, pisze, że Polska, będąc związana z Rumunją może działać tylko w porozumieniu z nią. Argumenty polemiczne „Izwiestij", które usiłują przekonać opinję, że propozycja sowiecka wymaga odpowiedzi formalnej ze strony Polski, a zwłoka w odpowiedzi oznaczać będzie, że Polska nie chce udzielić przychylnej odpowiedzi — nie zmienią bynajmniej faktu konieczności liczenia się Polski z Rumunją. Należy zauważyć, że propozycja sowiecka budzi zainteresowanie w Bukareszcie; jednakże rząd rumuński uważa to za okazję do zamanifestowania solidarności politycznej Polski i Rumunji. Można stąd wnosić, że oba te państwa będą w dalszym ciągu działały najzupełniej solidarnie. Biorąc pod uwagę ustosunkowanie się Sowietów do propozycji rumuńskich w sprawie zawarcia paktu o nieagresji, należy się mieć na baczności. Oczywiście, że podpisanie protokółu, proponowanego przez Sowiety nie może naruszyć praw Rumunji do Besarabji. Wreszcie protokół proponowany nie pociągnie za sobą ani dla Polski ani dla Rumunji konieczności natychmiastowego rozbrojenia, które będzie i nadal uzależnione od ogólnego układu, jaki zostanie przyjęty w tym względzie. Odpowiedź polska pozwoli zorjentować się co do tego, jakie są widoki odnośnie propozycji sowieckiej, należy jednak mieć nadzieję, że Polska zamknie drogę do przykrych niespodzianek i awanturniczych przedsięwzięć.

Lietuvos Žinios 9.I w art. p. n. „Sowiecka pro-

pozycja i państwa bałtyckie" rozważa udział Litwy w propozycji Litwinowa, przyczem podkreśla, że „rezultaty wystąpienia Litwy w Łotwie i Estonji będą takie same, jak i — wystąpienia Sowietów w Polsce". Prasa łotewska — zdaniem dziennika — wyraża nawet zdziwienie, że Litwa podjęła się pośredniczenia w propozycji Sowietów. Łotwa przecież nie zerwała stosunków dyplomatycznych z ZSRR., i jeśli rząd sowiecki chciał poczynić Łotwie jaką bądź propozycję, powinien był uczynić to bezpośrednio. Propozycję przychylniej nieco traktują tylko socjal-demokraci łotewscy. Podobna sytuacja w związku z propozycją sowiecką wytworzyła się również w Estonji. To też dzisiaj można przypuszczać, że zarówno Łotysze, jak i Estończycy, propozycję sowiecką odrzucą.

„Ponieważ rząd litewski — pisze w d. c. dziennik — propozycję tę już przyjął, więc na widowni wschodniej Europy wytworzy się oczywiście całkowicie niekorzystne dla Litwy ugrupowanie państw. Po jednej stronie znajdą się Litwa i ZSRR., po drugiej zaś — Polska, Łotwa i Estonja. Stworzone będą pozory, iż zabiegi polskie w kierunku rozbicia państw bałtyckich okazały się skuteczne. Fakt ten tembardziej będzie uderzający, iż w ostatnich czasach między Litwą a pozostałemi dwoma państwami bałtyckiemi nie tylko nie zanotowano żadnych kroków ku zbliżeniu, lecz naodwrót — szereg wydarzeń stosunki te oziębił. Tymczasem dyplomacja polska nie zasypiała sprawy. Dzięki układom ekonomicznym utorowała ona swym wpływom politycznym nad Bałtykiem jeszcze szerszą drogę".

W końcu dziennik krytykuje krok rządu litewskiego, zmierzający do czynnego poparcia propozycji sowieckiej, przyczem zaznacza, że aide memoire rządu litewskiego przesłany Łotwie i Estonji, zostanie niewątpliwie wykorzystany przez wrogów Litwy w celu wykazania, iż Litwa jest narzędziem polityki sowieckiej.

Nieuwe Rotterdamsche Courant 9.I, mówi o chłodnem traktowaniu przez Polskę propozycji rosyjskiej. Rumunja, jak się można było spodziewać, okazuje wielką gotowość akceptowania ewent. propozycji. Gotowość Moskwy uczynienia tego byłaby dostatecznym dowodem szczerości propozycji rosyjskiej i niewątpliwie wzbudziłaby w Polsce więcej entuzjazmu. Wartość jednak takiego paktu regjonalnego zależna byłaby od szybkiego przyjęcia, gdyż po ratyfikacji przez Amerykę pakt sam byłby szybko ratyfikowany przez innych.

Algemeen Handelsblad 11.I powiada, że odrazu w Polsce propozycja rosyjska wzbudziła nieufność. Widziano w niej niezmiernie zręczne posunięcie dyplomatyczne.

W odpowiedzi swej tymczasowej Warszawa zajęła stanowisko ostrożne. Zwiększa się prawdopodobieństwo, iż wymiana zdań zajmie tyle czasu, iż propozycja utraci swą wartość, a to z powodu napływania aktów ratyfikacji paktu; autor zaznacza, iż, być może, uważa się w Polsce taki właśnie bieg rzeczy za najlepsze rozwiązanie.

Het Vaderland 11.I pisze: Po zerwaniu z Anglją, niepowodzeniach w Chinach i t. d. zaczyna się Moskwa czuć zbyt samotną. Aczkolwiek groźba frontu antyrosyjskiego nie jest bezpośrednią i niema potrzeby myśleć o groźbie wojny, Litwinow uważa, iż nie należy jej zaniedbywać. Dlatego wystąpił z propozycją pod adresem Polski i Litwy natychmiastowego wprowadzenia w życie paktu.

O odpowiedzi polskiej powiada artykuł, iż wynika z niej, iż przedtem musiałaby być uregulowana kwestja Besarabji, czego szanse są równe zeru. Dlatego praktycznie oznacza nota polska odrzucenie propozycji rosyjskiej.

Główny cel noty rosyjskiej przeto chybił celu. Litwinow będzie musiał wymyślić inne propozycje, jeżeli zamierza nadal prowadzić swą ofenzywę. W końcu wskazuje artykuł jeszcze na Amerykę, jako na cel dodatkowy manewru Litwinowa.

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Tageszeitung 10.I zamieszcza odezwę Ostmarkenverein'u następ. treści: Od dziesięciu lat trwa prawna podstawa wersalskiego traktatu, opierająca się na kłamstwie, iż Niemcy ponoszą wyłączną odpowiedzialność za wojnę. Polska zdobyła prowincje niemieckie nie przez ofiarę krwi, lecz przez fałsze historyczne i faktyczne. Wyeliminowanie z życia tych prowincyj wszystkiego, co niemieckie, ma ukryć wszystkie te gwałty i fałsze. Wilno wbrew traktatowi suwalskiemu zostało inkorporowane siłą. Niemcy, żyjący w Polsce, są pozbawieni wszelkich podstaw egzystencji. Polski stan posiadania rozszerza się coraz bardziej na zachód. Gdy niemiecki rząd i parlament tracą czas na walkę koterji — niemiecki wschód broczy krwią z tysiąca ran. Polska nauczyła się wykorzystywać swobodę innych. Odezwa kończy się nawoływaniem do pamięci o losach narodu niemieckiego, pozbawionego terytorjum.

Stockholms Dagblad 9.I podaje w streszczeniu wywiad min. Zaleskiego, udzielony przedstawicielowi Anglo-American Newspaper-Service.

ZAGADNIENIA OGOLNE.

NIEMCY A Z. S. R. R.

Deutsche Tageszeitung 10.I, nawiązując do przemówień, wygłoszonych podczas wręczania listów uwierzytelniających przez ambasadora niemieckiego w Moskwie, stwierdza, iż coraz popularniejszą staje się w Niemczech orjentacja wschodnia, zwłaszcza od czasu gdy przekonano się o wartości ducha Locarna.

Dziennik podkreśla, iż przemówienia powyższe wyraźnie dowodzą siły i niewzruszalności traktatu, zawartego w Rapallo.

Człowiek, któryby po nad te stosunki przekładał oparcie się o zachód i odsunięcie się od Rosji, dowiódłby — zdaniem dziennika — iż nie ma żadnych wiadomości z zakresu historji, zwłaszcza ostatniego dziesięciolecia.

Prasa niemiecka z 10.I donosi o uroczystościach, związanych z obchodem niemieckiego tygodnia technicznego w Moskwie.

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Neue Freie Presse 10.I. zamieszcza korespondencję z Moskwy pióra inż. Bassechesa p. t. „Kryzys gospodarczy Rosji Sowieckiej".

Autor stwierdza na wstępie, że dyktatura, która może być brana pod uwagę jako czynnik polityczny, jest jako czynnik gospodarczy najzupełniej nieużyteczna. Gospodarstwo oddaliło się od polityki gospodarczej.

Chłop rosyjski, choć dość silny ekonomicznie, ogranicza swą produkcję, gdyż kraj jest niedostatecznie zaopatrzony w wytwory przemysłu i chłop za swą pracę mało tylko może kupić. Dla lepszego zaopatrzenia kraju w wytwory przemysłu — trzeba wiele kapitału zagranicznego, którego brak daje się zauważyć we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego Rosji. Mimo, iż problemat rolny jest w Rosji zawsze kwestją palącą i otwartą, to jednak nie zarysowuje się on obecnie ze specjalną wyrazistością i nie z tej strony zagraża rządowi sowieckiemu specjalne niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo tkwi natomiast w możliwości inflacji, która jednakowo dotknie wieś i miasto i zwróci masy chłopskie i robotnicze przeciw rządowi. Okres inflacji zbliża się wielkimi krokami, czego najlepiej dowodzi ilość będących w obiegu rządowych asygnat kasowych, pozbawionych zupełnie pokrycia. Teoretycznie okres inflacji już rozpoczął się, praktycznie jednak nie da się jeszcze zauważyć wskutek sztucznych metod przymusowej gospodarki.

Aczkolwiek owa gospodarka przymusowa obejmuje tylko centra przemysłowe i tylko nieliczne duże miasta są planowo zaopatrywane w artykuły pierwszej potrzeby (przyczem reszta kraju wydana jest na łup wolnego handlu) — to jednak ceny dotychczas regulowane są właśnie przez przymusową gospodarkę.

Autor określa nurt życia gospodarczego Rosji, jako pokryty lodową powłoką gospodarki przymusowej, pod którą burzy się zupełnie inne życie, a w wielu miejscach widać wyraźne zarysowania na owej powłoce. Akcja oszczędnościowa rządu zgóry skazana jest na niepowodzenie. Wszystkie większe poczynania — czy to w zakresie gospodarstwa rolnego, czy w zakresie przemysłu — rozbijają się o brak kapitałów.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

L'Europe Nouvelle 5.I. zamieszcza art. wst. d'Ormesson'a, omawiający sytuację polityczną międzynarodową. Autor przewiduje, że rok, który się zaczyna, będzie nastręczał wiele trudności, związanych ze sprawami: finansowej likwidacji wojny, ewakuacji Nadrenji i rozbrojenia. Autor pisze m. in.: wobec tego, że wojna współczesna wciąga do działania całe narody, więc pokój musi opierać się na zasadach demokratycznych. W przeciwnym razie powstaną katastrofy, które zniszczą cywilizację światową. Ewolucja tego rodzaju nie może jednak być dziełem ani jednego dnia, ani nawet jednego roku. Sprawa likwidacji długu wojennego została powierzona wybitnym siłom technicznym; należy mieć nadzieję, że pertraktacje w tym względzie doprowadzą do rezultatów możliwych do przyjęcia dla obu stron. Będzie to ważnym krokiem naprzód na drodze polityki Lokarna. Trzeba jednak pozwolić ekspertom pracować w spokoju i nie narzucać się im z radami i krytyką. Od czasu konferencji londyńskiej z r. 1924 nie było sprawy bardziej skomplikowanej do załatwienia. Drugą kwestją porządku dziennego — niemniej ważną — jest sprawa ograniczenia zbrojeń. Jestto najważniejsze zagadnienie, które ma rozstrzygnąć obecna generacja. Jedno z dwojga. Za lat dziesięć narody zainteresowane bądź przekroczą etap decydujący na drodze do rozbrojenia, lub też, niezdolne do skoordynowania swych wysiłków w tym względzie — nie posuną się ani krokiem naprzód Jednakże nie posuwanie się na drodze rozbrojenia będzie oznaczało posunięcie się w kierunku zwiększenia zbrojeń. Żadna polityka militarna nie może się utrzymać na przyszłość. Należy się strzedz, by losy a nawet sama egzystencja Ligi Narodów nie została naruszona. Narody pokładają nadzieję w nowatorskiej działalności Ligi N. Tymczasem wydaje się nieraz, że istnieje rozdźwięk pomiędzy zasadami, które głoszą członkowie Ligi N. i metodami, które obierają dla przeprowadzenia tych zasad. W tym względzie rok 1929 będzie decydujący. Należy przejąć się całkowicie potrzebą działania na gruncie Genewy — szczególniej w sprawie rozbrojenia — a to nietylko w myśl litery paktu Ligi, lecz również zgodnie z jego duchem.

Bergens Aftenblad 5.I twierdzi, że polityczne trudności Europy obracają się wokoło sporu niemiecko - francuskiego, a ten wynika ze zwycięskiego stanowiska Francji oraz układu wersalskiego, który jest również wynikiem dążeń przeważnie francuskich. Głównemi tematami sporu są odszkodowania niemieckie i zagadnienie przyłączenia Austrji do Niemiec.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Le Journal 10.I. pisze w kor. z Berlina, — że ambasador v. Hoesch zaprotestował przeciwko sposobowi oświetlania przez pewien odłam prasy francuskiej ostatniego raportu Parker Gilberta i odbył na ten temat dłuższą rozmowę z Briand'em. Ambasador niemiecki wskazywał na to, że prasa francuska pominęła milczeniem te ustępy raportu P. Gilberta, które ujawniają deficyt bilansu handlowego i niepewną sytuację średniego i drobnego przemysłu niemieckiego. Von Hoesch, który przybył do Berlina, odbędzie tam ważne konferencje ze Stresemannem i z Hindenburgiem. Korespondent dowiaduje się z wiarogodnego źródła, iż władze finansowe niemieckie przygotowują memorjał dopełniający, który będzie stanowił pewnego rodzaju odpowiedź oficjalną Rzeszy na raport Parker Gilberta. Ta wiadomość nie została jednak jeszcze dotąd oficjalnie potwierdzona.

L'Echo de Paris 10.I. donosi w koresp. z New Yorku, że według opinji d-ra Karola Rabes, dyrektora United Steel Works Corporation (Syndykat stalowy w Niemczech), który bawi obecnie w Stanach Zjednoczonych, Niemcy odzyskały obecnie na rynkach światowych (żelaza i stali) to stanowisko, jakie zajmowały przed wojną. Żelazny i stalowy przemysł niemiecki zajmuje obecnie, zdaniem dra Rabes'a, pierwsze miejsce w wywozie światowym i drugie w produkcji światowej. Produkcja węglowa przewyższyła w ostatnim roku produkcję z r. 1913 (w obecnych granicach państwa) o blisko 13 miljonów tonn. Według opinji dra Rabes'a, ustalenie ostatecznie wysokości odszkodowań leży w interesie rozwoju ekonomicznego Europy.

The Morning Post 8.I. Koresp. z Waszyngtonu pisze, że negocjacje, jakie Parker Gilbert prowadzi w

Waszyngtonie w sprawie odszkodowań, zdają się zależeć zupełnie od sankcjonowania planu reparacyjnego przez rząd waszyngtoński. Jeżeli plan ten nie uzyska aprobaty Waszyngtonu, to bankierzy amerykańscy nie poprą go, chociażby wydawał on się im jak najbardziej pewny. Hoover i Mellon oraz inni wybitni amerykańscy mężowie stanu wypowiadali się niejednokrotnie przeciwko łączeniu długów wojennych z odszkodowaniami. Decyzja w sprawie planu reparacyjnego pozostaje w rękach Hoover'a, gdyż Coolidge w ostatnich tygodniach swych rządów — nic w tej kwestji nie uczyni, co nie miałoby aprobaty Hoovera. Nic nie wskazuje, na to, by Hoover miał być bardziej liberalny w traktowaniu sprawy długów i odszkodowań niż Coolidge.

The Daily Telegraph 8.I. Koresp. z New Yorku pisze m. in., że z punktu widzenia europejskiego najważniejszą z pośród zapowiedzianych konferencją będzie konferencja z udziałem Hoover'a, Mellon'a i Parkera Gilbert'a. Wątpliwem jest by Hoover lub Mellon odstąpili od stanowiska rządu, iż pomiędzy długami wojennemi, a odszkodowaniami niema żadnej łączności. Panuje jednak przekonanie, że Gilbert będzie się starał skłonić rząd do przyjęcia planu odszkodowań, który miałby szanse powodzenia. Parkert Gilbert będzie miał możność przedstawić dokładnie punkt widzenia nowego rządu amerykańskiego, co pozwoli rządom państw europejskich odpowiednio ustosunkować się. Agent reparacyjny spodziewa się powrócić do Europy z zapewnieniem, że Stany Zjednoczone gotowe są, chociaż nieoficjalnie, udzielić Europie wydajnej pomocy w jej sprawach skarbowych. Pomoc ta ma opierać się na zdrowych podstawach bez poświęcenia niezaprzeczalnych praw Ameryki.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Corriere della Sera 9.I podaje wywiad, udzielony przez Mussoliniego dziennikarzowi „Anglo-American News Service", o rządzie faszystów. Istotę faszyzmu Mussolini określa, stwierdzając, że nie jest ani tyranją, ani plutokracją, jak sądzi o nim zagranica — ale jest silną, karną demokracją. Rząd faszystów ma najzdrowsze podstawy na świecie. Przed dojściem do władzy faszystów nie rządził naród, ale demagogja partyjna. Powszechne głosowanie bowiem jest złudą demokratyzmu. Naród wypowiada się w solidarnej pracy. Przykładem tego jest obniżenie o miljard lirów zarobków, co zostało przyjęte przez robotników i rolników ze względów na obronę waluty. Faszyzm zrobił dla robotników więcej niż jakikolwiek inny rząd. Dowodem tego są ubezpieczenia społeczne, ustawy o pracy, domy robotnicze, opieka nad chorymi, biednymi i dziećmi, wychowanie młodzieży. Wszystko to postawione jest lepiej, niż w Z. S. R. R. lub Stanach Zjednoczonych A. P., a potwierdził to Albert Thomas, będąc we Włoszech. A jednocześnie niema strajków i tarć z kapitałem. Faszyzm stawia pracę i kapitał na równi, wymagając od obu tych czynników współpracy dla dobra ogółu. Nie jest to więc socjalizacja państwa, a inicjatywa prywatna ma pełną swobodę. Te nowe siły Włoch wymagają ekspansji na zewnątrz, a nastąpi ona przy sposobności rewizji układów pokojowych, które dla niektórych państw jak n. p. dla Węgier, są niemożliwe do utrzymania. Nie znaczy to, żeby Włochy dążyły do wojny: rewizja może się dokonać polubownie. Ale na wszelki wypadek muszą Włochy być przygotowane do wojny i dlatego się zbroją, chociaż w mniejszym stopniu niż Francja, Anglja, Rosja lub Niemcy.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI

Dreptatea 10.I donosi o opracowanej gruntownej reorganizacji żandarmerji rumuńskiej. Ilość żandarmerji będzie znacznie niższa niż dotychczas, natomiast wielką wagę będzie się kładło na dobór odpowiednich ludzi, ściśle zaś określony zakres działania żandarmerji uwolni ją od wpływów partyj politycznych, na których usługach dotychczas pozostawała, co obniżyło jej powagę.

Dreptatea 10.I podaje, że rada ministrów uchwaliła pośpieszyć z pomocą okolicom zagrożonym głodem, a minister Mihalache został upoważniony do zakupu żywności na podstawie pożyczki 400 miljonów lej.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

The Manchester Guardian 9.I. Koresp. z Paryża pisze, iż wobec tego, że Jugosławja jest jednym z główniejszych sojuszników Francji, i wobec pozycji S. H. S. w Małej Entencie, — tym zasadniczym filarze w francuskim systemie sojuszów, — coup d'état w Belgradzie wywołał jak najgłębsze obawy. Oczywiście w stosunku do sojusznika zachowywana jest duża wstrzemięźliwość w ocenie sytuacji, lecz mimo to nawet w kołach oficjalnych panuje nieukrywane zaniepokojenie. Tu autor cytuje głosy prasy francuskiej, m. in. Temps'a. Cała inspirowana prasa ostrzega króla Aleksandra, że regime wprowadzony w drodze zamachu może być traktowany tylko jako prowizorjum, gdyż w przeciwnym razie kryje on niebezpieczeństwa dla Serbji i dla pokoju europejskiego. Autor podkreśla fakt, że wszyscy łacińscy i słowiańscy sojusznicy Francji, z wyjątkiem Czechosłowacji, sprzeniewierzyli się idei demokracji. Prasa demokratyczna przypomina królowi, że dynastja serbska zawdzięcza swój tron najstraszniejszym morderstwom, jakie zna historja.

ARTYKUŁY NIEUWZGIĘDNIONE.

Vossische Ztg. 11.I. Polens neuer Zolltarif.

Deutsche Tageszeitung 11.I. Das Loch in unserer Dawesrüstung. — Frankreich im Vorderen Orient. — 13.I. Deutschland in der Weltwirtschaft.

Berl. Börsen-Courier 13.I. Japans wirtschaftlicher Aufstieg.

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.

Drukowane na prawach rękopisu.